

Sygn. akt I C 635/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2020 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Marek Jasiński

Protokolant: Justyna Jankowska

po rozpoznaniu 18 lutego 2020 r. w G.

na rozprawie

sprawy z powództwa J. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz J. D. kwotę 20800 zł (dwadzieścia tysięcy osiemset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 18 marca 2017 r. do dnia zapłaty;

II. kosztami procesu obciąża w całości pozwanego pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 635/17

UZASADNIENIE

Powódka J. D. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. (zwany dalej (...) S.A.) z siedzibą w W. kwoty 20.800 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18 marca 2017 r. do dnia zapłaty, a ponadto zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu podniosła, że 27 stycznia 2016 r. uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca doprowadził do zderzenia z pojazdem, którego pasażerem była małoletnia powódka. Sprawca zdarzenia objęty był ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. W wyniku wypadku doznała urazu głowy i kręgosłupa szyjnego oraz ogólne potłuczenia ciała. Wskutek doznanego w wypadku urazu głowy u powódki pojawiły się zaburzenia somatyzacyjne przejawiające się stałymi bólami i zawrotami głowy, a także zaburzenia równowagi i pamięci. Pozwany, w toku postępowania likwidacyjnego, przyznał powódce świadczenie w wysokości 800 zł z tytułu zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. domagając się oddalenia powództwa w całości, wniósł o zasądzenie od J. D. na jego rzecz kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za szkodę z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, zakwestionował żądanie co do wysokości jako wygórowanego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 stycznia 2016 r. w G. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego poszkodowana została małaletnia J. D.. Sprawca wypadku w chwili zdarzenia posiadał ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów w (...) S.A. w W..

/bezsporne/

Po wypadku małaletnią wówczas powódkę przetransportowano na Oddział Ratunkowy Szpitala (...) w G., a następnie w okresie od 27 stycznia 2016 r. do 10 lutego 2016 r. przebywała na Oddziale (...) w G., z rozpoznaniem urazu głowy i szyi. Następnie podjęto decyzję o przeniesieniu powódki do Kliniki (...) w G., gdzie przebywała do 15 lutego 2016 r. oraz w okresie od 11 kwietnia 2016 r. do 12 kwietnia 2016 r. U powódki pojawiły się zaburzenia somatyzacyjne przejawiające się stałymi bólami i zawrotami głowy, a także zaburzeniami równowagi. Po wypadku zalecono powódce stosowanie kołnierza ortopedycznego, konsultacje lekarskie oraz przepisano leki o działaniu przeciwdepresyjnym.

dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 25-32, 43-46, historia choroby k. 78-83.

Powódka korzystała z usług terapeutycznych, których koszt wyniósł 800 zł.

dowód: rachunek nr (...) k. 62

J. D. nie doznała żadnych uszkodzeń układu nerwowego w związku z wypadkiem z dnia 27 stycznia 2016 r., wobec czego nie doszło do powstania uszczerbku na jej zdrowiu z neurologicznego punktu widzenia. Na żadnym etapie jej leczenia nie pojawiły się problemy neurologiczne.

dowód: opinia biegłego neurologa k. 104-106.

W wyniku zdarzenia z dnia 27 stycznia 2016 r. J. D. przez około półtora roku cierpiała na zaburzenia somatyzacyjne, w których dominującymi objawami były zawroty głowy, zaburzenia chodzenia oraz przedłużające się dysfunkcje pamięci i koncentracji uwagi, powodujące regres poznawczy. Są to zaburzenia objawiające się odczuwaniem dolegliwości fizycznych, które w rzeczywistości nie mają żadnych podstaw medycznych. Objawy somatyzacyjne są łączone z doświadczeniami traumatycznymi i występują jako forma niedojrzałego radzenia sobie z urazem psychicznym.

J. D. doznała długotrwałego, przekraczającego sześć miesięcy uszczerbku na zdrowiu w wysokości 9%. Zakłócenia stanu psychicznego, znacząco zaburzyły jej funkcjonowanie w rolach społecznych oraz wpłynęły na jej funkcjonowanie poznawcze i emocjonalne. Brak jest związku z opisywanymi zaburzeniami somatyzacyjnymi z jakąkolwiek chorobą z przeszłości.

dowód: opinia psychiatryczno – psychologiczna k. 122-131.

W czasie wypadku, J. D. była uczennicą II klasy gimnazjum. Około 3 miesiąca życia zdiagnozowano u niej padaczkę i od tego momentu pozostawała pod opieką neurologa. Nasilenie choroby nie było znaczne, leki otrzymywała do 17 roku życia, a ostatni epizod padaczki był kilka lat temu. Przed wypadkiem była aktywna fizycznie, jeździła z rodziną na narty, wspinała się po górach, jeździła na rolkach, interesowała się jeździectwem.

Po wypadku przestała chodzić i miała poważne zaburzenia pamięci oraz zawroty głowy. Była kilkakrotnie hospitalizowana, podejmowała leczenie psychiatryczne. Następnie konieczne było wyłącznie powódki z jej aktywności szkolnej i przejście na tryb nauczania indywidualnego, a kolejno specjalnego. Powódka posiada od 2016 r. orzeczenie o stopniu niepełnosprawności.

dowód: dokumentacja zdjęciowa k. 11-24, orzeczenie nr (...) -6 k. 33-36, orzeczenie nr (...) -6 k. 37-40, opinia nr (...) k. 41-42, opinia psychologiczna k. 47-48, orzeczenie o niepełnosprawności k. 49-50, zaświadczenie k.86, zeznania świadka M. P. k. 88, zeznania świadka A. M. k. 88-89 (protokół elektroniczny k. 90)

Powódka zgłosiła pozwanemu szkodę w dniu 8 czerwca 2016 r., domagając się przyznania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w łącznej kwocie 20.000 zł.

(...) S.A. decyzją z 8 lipca 2016r. wypłacił jej kwotę 800 zł tytułem zadośćuczynienia.

Powódka wniosła odwołanie od decyzji (...) S.A., jednak pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia, podtrzymując tym samym swoje stanowisko w sprawie.

bezsporne; nadto dowód: zgłoszenie szkody k. 51-52, pismo pozwanego z dnia 21.06.2016 r. k. 53, decyzja pozwanego z dnia 8.07.2016 r. k. 54-55, pismo powódki z dnia 1.08.2016 r. k. 56, pismo pozwanego z dnia 18.08.2016 r. k. 57-58, pismo pozwanego z dnia 2.11.2016 r. k. 59, wezwanie do zapłaty z dnia 28.02.2017 r. k. 60, pismo pozwanego z dnia 29.03.2017 r. k. 61.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie sąd ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów, których autentyczność i prawdziwość nie była kwestionowana w toku procesu przez strony, ich prawdziwość i rzetelność nie budziła również wątpliwości Sądu, dlatego uznał je w całości za wiarygodne i uwzględnił dokonując rekonstrukcji istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych.

Nadto sąd dał wiarę opiniom sporządzonym przez biegłego z zakresu neurologii J. N. oraz biegłych z zakresu psychiatrii J. B. i psychologii E. S., którzy opisali rodzaje obrażeń doznanych przez powódkę, obecny stan jej zdrowia. Opinie te Sąd ocenił jako fachowe i wyczerpujące, a przedstawione przez biegłych wnioski w sposób poprawny, logicznie wyprowadzone zostały z poczynionych ustaleń. Żadna ze stron postępowania nie wniosła zastrzeżeń do którejkolwiek ze sporządzonych opinii, Sąd również nie znalazł podstaw do ich podważenia.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach złożonych przez świadków M. P. i A. M., opisujących skutki wypadku i ich wpływ na życie poszkodowanej. Głównym walorem tych zeznań pozostaje ich spójność z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie i fakt, że są logiczne, a przez żadną ze stron nie zostały zakwestionowane. Wszystko to, zdaniem Sądu, świadczy o ich obiektywnym charakterze i sprawia, że zeznania te stanowią w pełni wiarygodny i wartościowy materiał dowodowy.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że stan faktyczny pomiędzy stronami właściwie nie był sporny. Pozwany potwierdził, że ponosił odpowiedzialność z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej kierowcy pojazdu, który spowodował zdarzenie, skutkujące doznaniem przez powódkę określonych obrażeń oraz że likwidował szkodę z tytułu tego zdarzenia. Poza sporem pozostawało również i to, że pozwany wypłacił dotychczas na rzecz powódki sumę 800 zł tytułem zadośćuczynienia. Spór stron skupiał się wokół ustalenia wysokości zadośćuczynienia za doznany przez powódkę uszczerbek na zdrowiu oraz cierpienia fizyczne i psychiczne.

Stosownie do art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Również w tym wypadku dla domagania się odszkodowania trzeba wykazać te same przesłanki, z tą różnicą, że odpowiedzialność ubezpieczyciela niezależna jest od tego, czy sprawca szkody odpowiada na zasadzie winy czy ryzyka (tak H. Ciepla [w:] Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom II, Warszawa 1997, s. 358).

Niewątpliwie podstawę prawną roszczenia powódki w zakresie dochodzonego roszczenia stanowi art. 445 §1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Ustawodawca nie określając wprost przesłanek, które winny stanowić podstawę dla ustalenia zakresu krzywdy, wskazując jedynie w art. 445 §1 k.c. w zw. z art. 444 §1 k.c., że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu „odpowiednią” sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Takie określenie podstaw dla przyznania zadośćuczynienia poszkodowanemu, przez wskazanie, że winno stanowić ono „sumę odpowiednią” spowodowało, że przedmiotem licznych orzeczeń sądowych oraz rozważań przedstawicieli doktryny, były właśnie warunki, które winny być uwzględnione przy ustaleniu odpowiedniej kwoty, tytułem zadośćuczynienia. Zaprezentowane poglądy pozwoliły na wypracowanie i przyjęcie powszechnie aprobowanych i uwzględnianych kryteriów przy określaniu wysokości przyznawanego zadośćuczynienia, wśród których wymienia się rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, wiek poszkodowanego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy, ujemne skutki zdrowotne jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości, ale także wysokość świadczeń, które z innych źródeł zostały poszkodowanemu, tytułem doznanej krzywdy, wypłacone. Podkreślenia wymaga również to, że przyznane zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane jak i te, które w związku ze schorzeniem wystąpić mogą w przyszłości. Jest to bowiem świadczenie jednorazowe, którego wysokość uwzględnia wszystkie okoliczności związane z cierpieniami tak już doznanymi jak również tymi, które w przyszłości w związku niezakończonym leczeniem, jego następstwami, czy też planowanymi w przyszłości zabiegami, mogą się pojawić.

Powódka na skutek wypadku doznała – co wynika z opinii biegłych lekarzy – uszkodzenia ciała w postaci: urazu głowy i szyi, a nadto zaburzenia somatyzacyjnych. Urazy, pomimo ich w znacznym stopniu wygojenia, spowodowały znaczące pogorszenie funkcji powódki, która przed zdarzeniem była osobą sprawną. Stwierdzone objawy skutkują uszczerbkiem na zdrowiu powódki wynoszącym 9% w zakresie psychologicznym.

Jak stwierdził w wyroku z 12 marca 1975 r. (II CR 18/75) Sąd Najwyższy, uszkodzenie ciała w rozumieniu art. 444 §1 i 445 §1 k.c. jest takie oddziaływanie na ciało ludzkie, które pozostawia na nim wyraźny ślad będący wynikiem naruszenia tkanek organizmu, bez względu na to czy chodzi o uszkodzenie jedynie powierzchowne czy też uszkodzenie poważne np. powiązane ze złamaniem kości, uszkodzeniem mięśni itp. Rozstrojem zdrowia natomiast w rozumieniu tych przepisów będzie takie oddziaływanie na organizm ludzki, które pociąga za sobą zakłócenie jego funkcji. Czas trwania skutków nie ma znaczenia. Długotrwałość cierpień i rodzaj skutków ma znaczenie – i to istotne – dla określenia wysokości zadośćuczynienia.

Powódka, co oczywiste, na skutek urazu odczuwała niewątpliwie cierpienia fizyczne – dolegliwości bólowe, a także cierpienia psychiczne, czyli ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi oraz w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Z uwagi na fakt, że obrażenia pozostawiły po odczuwalny skutek, który ma duży wpływ na dotychczasową jakość i komfort życia powódki, sąd uznał, że na etapie postępowania likwidacyjnego rozmiar cierpień, jakich doznała powódka, nie został w sposób właściwy oceniony przez pozwane towarzystwo.

Z zebranego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego wynika, że powódka w chwili wypadku miała 14 lat. Wypadek komunikacyjny, którego stała się ofiarą, był pierwszym tego rodzaju traumatycznym i niewątpliwie najgorszym wydarzeniem w jej życiu. W wyniku wypadku powódka była hospitalizowana kilkakrotnie, bezpośrednio po wypadku do 10 lutego 2016 r. w Szpitalu (...) w G., do którego została przewieziona bezpośrednio po wypadku, a następnie przez 5 dni w Klinice (...) w G.. Po zakończeniu hospitalizacji powódka kontynuowała rehabilitację, pozostawała pod kontrolą lekarzy neurologów, laryngologów, okulistów i psychologów. Cały czas zmagала się z dolegliwościami bólowymi. Powódka przez wypadkiem komunikacyjnym była osobą całkowicie samodzielna, aktywna fizycznie, a także społecznie. Lubiła aktywnie spędzać czas, chętnie jeździła na rolkach oraz uprawiała jeździectwo. Przed zdarzeniem powódka była uczennicą drugiej klasy Gimnazjum nr 33 w G.. Nigdy nie sprawiała problemów wychowawczych. Od dnia zdarzenia została jej odebrana możliwość kształcenia w normalnym trybie. Dlatego też od 2016 r. powódka została objęta nauczaniem indywidualnym oraz specjalnym. W wyniku wypadku u powódki powstał

długotrwały, utrzymujący się przez półtora roku, uszczerbek na zdrowiu, którego wysokość biegli oszacowali na 9%. Sąd przyjął tę wartość jako rzeczywisty uszczerbek na zdrowiu, jaki odniosła powódka.

Zważywszy na ustalone i opisane powyżej dolegliwości, sąd uznał, że łączna kwota 20.800 zł nie jest sumą wygórowaną jako rekompensata cierpień doznanych przez powódkę w związku z wypadkiem. W ocenie sądu łącznie suma zadośćuczynienia dotychczas wypłaconego powódce przez pozwanego oraz przyznanego jej przez sąd odpowiadać będzie rozmiarowi jej cierpień, będących skutkiem zdarzenia, za który odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi pozwany zgodnie z umową ubezpieczenia OC. W ocenie sądu uzyskane w ten sposób przez powódkę zadośćuczynienie będzie stanowić ekonomicznie odczuwalną dla niej wartość i przynajmniej częściowo zrekompensuje jej cierpienia doznane w wyniku wypadku, realizując tym samym cel, dla którego jest ono przyznawane, pozostając również w związku z intensywnością cierpień powódki, czasem ich trwania i ujemnych skutków zdrowotnych wypadku jakie ponosić on będzie zmuszony w przyszłości (tak wyrok Sądu Najwyższego z 29 września 2004 r., II CK 531/03; podobnie wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98).

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł stosownie do przepisów art. 481 § 1 i 2 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, uznając pozwanego za stronę przegrywającą spór, a w konsekwencji zobowiązaną do zwrotu powódce celowych kosztów dochodzenia swoich praw, z mocy art. 108 § 1 in fine k.p.c., pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 635/17

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

2. (...)

3.(...)

(...)